

INTERDYSCYPLINARNE BADANIA NAUKOWE W PROCESIE KREOWANIA WIEDZY

Wprowadzenie

Nauka jest nieodłącznym elementem kultury, a wraz ze wzrastającymi możliwościami kształcenia społeczeństwa – wynikającymi z braku ograniczeń w dostępie do nauki – przybywa osób zainteresowanych doksztalaniem²⁶⁵.

Tworzenie wiedzy, a także specyficzna forma i cechy wiedzy naukowej są przedmiotem ogólnej metodologii nauk oraz szeregu metodologii szczegółowych dyscyplin naukowych²⁶⁶. Wpływ nauki na gospodarkę i społeczeństwo staje się istotnym powodem prowadzenia dyskusji nad problemami kreowania wiedzy. Następuje ono za sprawą realizacji procesu twórczego, jak również jest tworzeniem czegoś nowego głównie na podstawie badań naukowych. Jednak w rozważaniach o nauce i kreacji wiedzy można dostrzec problem interdyscyplinarności badań naukowych. Celem niniejszego opracowania jest włączenie się w dyskusję z zakresu interdyscyplinarności nauk ekonomicznych oraz możliwości wykorzystania dorobku innych dziedzin i dyscyplin naukowych do kreowania wiedzy ekonomicznej. Zgodnie z przyjętą tezą, wiedza ekonomiczna może być kreowana dzięki realizacji interdyscyplinarnych badań naukowych.

1. Dwa paradygmaty

Problem interdyscyplinarności nauk jest związany z funkcjonowaniem paradygmatów nauki. Są one sumą przekonań przedstawicieli danej nauki w danym czasie o tym, jaki sposób jej uprawiania jest właściwy. Każda dziedzina i dyscyplina nauki wypracowuje własny paradygmat²⁶⁷. W naukach ekonomicznych tradycyjnie wyróżnia się paradygmat kartezjański i paradygmat systemowy.

²⁶⁵ B. R. Kuc, *Funkcje nauki. Wstęp do metodologii. Nauka nie jest grą*, Wydawnictwo Menedżerskie PTM, Warszawa 2012, s. 15.

²⁶⁶ S. Stachak, *Podstawy metodologii nauk ekonomicznych*, Wydawnictwo Difin, Warszawa 2013, s. 11-12.

²⁶⁷ B. Poskrobko, *Nauka i naukowość w ekonomii i zarządzaniu*, „Optimum. Studia Ekonomiczne”, nr 4 (44), 2009, s. 17-19.

Istota paradygmatu kartezjańskiego opiera się na założeniu, że „każde zjawisko, obiekt, proces należy podzielić na części, zbadać je i na podstawie wniosków formułować nowe teorie”²⁶⁸. W zakresie paradygmatu kartezjańskiego można wyróżnić paradygmat: aksjomatyczno-dedukcyjny i mechanistyczno-deterministyczny.

Paradygmat aksjomatyczno-dedukcyjny przyjmuje, że poznanie naukowe powinno być prowadzone na podstawie rozpoznanych aksjomatów danej nauki, przyjmowanych przez daną społeczność naukową w danym czasie za pewne i niezaprzeczalne. Aksjomaty stanowią twierdzenia przyjmowane *a priori*, czyli takie, które nie wymaga dowodów. Wnioskowanie bazuje na dedukcji i redukcji. Obecnie paradygmat ten należy uznać za wiodący w naukach społecznych²⁶⁹.

Paradygmat mechanistyczno-deterministyczny cechuje dążenie do badania jak najmniejszych elementów w izolacji od wpływów zewnętrznych, wyróżniając składowe zjawiska – jak napisał B. Poskrobko – „aż do końca”, do najmniejszych elementów²⁷⁰. Wszelkie badane zjawiska i procesy powinny mieć charakter mierzalny. Badaniu podlegają związki przyczynowo-skutkowe zachodzące w ich obrębie. Jeżeli znana jest przyczyna danego zjawiska, jej efekt jest zdeterminowany i można o nim wnioskować. W paradygmacie tym prawa naukowe charakteryzuje: uniwersalność, ścisłość, jednoznaczność, niebanalność. Uważa się go za kluczowy w naukach przyrodniczych. Dyscypliny, które nie spełniają założeń tego paradygmatu, często są traktowane jako „nauki gorszej kategorii”, co skutkuje praktycznym nienadawaniem im statusu naukowości²⁷¹.

Rzecz paradygmatu holistycznego (zwanego systemowym) jest związany z budowaniem płaszczyzny współpracy pomiędzy przedstawicielami poszczególnych dyscyplin naukowych. Pod koniec XIX wieku dyscypliny niejako istniały obok siebie. Naukowcy, zajmujący się poszczególnymi z nich, nie mogli rozpocząć ze sobą współpracy głównie ze względu na używanie innego języka nauki w ramach poszczególnych dziedzin. Sytuacja ta zrodziła potrzebę ujednolicenia, a w konsekwencji budowy drugiego paradygmatu, nazywanego systemowym. Proces ten zapoczątkowała teoria systemów, której autorem jest L. Von Bertalanffy. Wielu badaczy początku rozwoju teorii systemowej poszukuje w paradygmacie stoicko-babilońskim, stosowanym w III w. p. n. e., a w *Talmudzie babilońskim* zapisanym w IV w. n. e.²⁷²

Paradygmat holistyczny zakłada: „naukowe poznanie całości badanego problemu czy zjawiska, zgodnie z przyczyną i rozumem, z uwzględnieniem norm moralnych, wykorzystując metody empiryczne i wnioskowanie indukcyjne oparte na doświadczeniu. Zaleca się analizowanie wyodrębnionego obiektu lub zjawiska jako elementu większego systemu, myślenie przyczynowo-skutkowe z uwzględnieniem bezpoś-

²⁶⁸ Ibidem, s. 18.

²⁶⁹ Ibidem, s. 18.

²⁷⁰ Ibidem, s. 18.

²⁷¹ K. Zimmiewicz, *Ekonomia i nauki o zarządzaniu jako dyscypliny naukowe. Nauki społeczne w systemie nauk*, [w:] *Podstawy metodologiczne prac doktorskich w naukach ekonomicznych*, M. Sławińska, H. Witczak (red.), Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2012, s. 12.

²⁷² B. Poskrobko, *Nauka i naukowość...*, op. cit., s. 19.

rednich i pośrednich, krótko- i długookresowych zależności”²⁷³. Głównym założeniem paradygmatu jest więc analiza obiektów zintegrowanych z otoczeniem. Oprócz badania struktur, za potrzebne uznaje się badanie dynamiki. Co więcej, łańcuchy przyczynowo-skutkowe zastępują tu związki ułożone w kształt koła (w którym nie istnieje ani początek, ani koniec). W badaniach, nie licząc cech ilościowych, uwzględniane są cechy jakościowe. Bada się zatem rzeczywistość w sposób całościowy²⁷⁴. To zaś implikuje konieczność stosowania odmiennego aparatu metodycznego prowadzonych badań. Ponadto, analiza systemowa uwzględnia dynamikę badanych zjawisk, zakłada ich zmienność w czasie i przestrzeni, a także zależnie od istniejących uwarunkowań.

2. O podziale nauk i interdyscyplinarności

Współcześnie istnieje wiele podziałów nauk. Klasyfikacje są dokonywane w celu zaspokojenia konkretnych potrzeb organizacyjnych w dziedzinie informacji naukowo-technicznej czy też planowania głównych kierunków rozwoju nauki²⁷⁵. Wyróżnia się więc nauki: dedukcyjne i indukcyjne, podstawowe i stosowane, nomotetyczne i idiograficzne. Jeszcze inny podział zaprezentowała Centralna Komisja do spraw Stopni i Tytułów, wymieniając nauki: humanistyczne i społeczne, ekonomiczne, biologiczne, rolnicze i leśne, medyczne, matematyczne, fizyczne, chemiczne i nauki o ziemi, techniczne oraz nauki w zakresie sztuki (filmowej, plastycznej, teatralnej, muzycznej)²⁷⁶. W systemie formalnym nauki dzielą się na: dziedziny, dyscypliny, specjalności i specjalizacje naukowe, natomiast w sensie przedmiotowym na: nauki przyrodnicze, techniczne i społeczne²⁷⁷. W przypadku nauk społecznych wyodrębnia się trzy dziedziny, takie jak: dziedzina nauk społecznych, dziedzina nauk prawnych i dziedzina nauk ekonomicznych. Do ostatniej z wymienionych zalicza się cztery dyscypliny, tj.: ekonomię, finanse, nauki o zarządzaniu oraz towaroznawstwo²⁷⁸.

Dyscyplina naukowa to część nauki, jaką pracownik naukowy może opanować w zakresie twórczych badań i dydaktyki. Takie podejście w rozgraniczaniu dyscyplin naukowych powoduje, że niektóre z nich obejmują więcej, a inne mniej rodzajów działalności naukowej, chociaż wszystkie dyscypliny muszą obejmować

²⁷³ Ibidem, s. 19.

²⁷⁴ Szerzej w: L. von Bertalanffy, *Ogólna teoria systemów*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1984.

²⁷⁵ *Słownik terminów naukoznawczych. Teoretyczne podstawy naukoznawstwa*, J. Herbut, P. Kawalec (red.), Wydawnictwo Lubelskiej Szkoły Biznesu, Lublin 2009, s. 28.

²⁷⁶ K. Zimniewicz, *Ekonomia i nauki o zarządzaniu...*, op. cit., s. 11.

²⁷⁷ B. Poskrobko, *Nauka i naukowość...*, op. cit., s. 17-19.

²⁷⁸ *Rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 8 sierpnia 2011 roku w sprawie obszarów wiedzy, dziedzin nauki i sztuki oraz dyscyplin naukowych i artystycznych* (Dz. U. z 2011, Nr 179, poz. 1065).

zarówno prowadzenie badań, jak i przekazywanie uzyskanych wyników²⁷⁹. O tożsamości dyscypliny naukowej świadczą również unikatowe, właściwe tylko dla niej, metody badania²⁸⁰.

Funkcjonujące podziały mają swoje uzasadnienie. Pozwalają bowiem na usystematyzowanie nauki, a tym samym ułatwiają poruszanie się w jej obszarach. Jednak posiadają istotne wady, które ostatecznie mogą przyczynić się chociażby do ograniczania rozwoju nauki i sporów wśród naukowców. Przykładem mogą być pojawiające się dyskusje nad możliwością wyodrębnienia w naukach ekonomicznych dyscypliny, jaką miałyby być przedsiębiorczość. Tworzenie nowych dyscyplin może przynieść wymierne korzyści nauce. W opinii autorki, warto jest porządkować gromadzoną wiedzę, ale należy unikać działań mogących zmierzać do zbędnego ograniczania prowadzonych badań tylko do przypisanej zagadnieniom dziedziny czy dyscypliny. Warto odnieść się także do: złożoności systemów ekonomicznych, w których funkcjonujemy, dynamiki zachodzących procesów oraz tego, że w gospodarce występują bardzo złożone relacje, dominują relacje nieliniowe, co wskazuje na znaczną różnorodność i obszerność (a zatem interdyscyplinarność) zjawisk, natomiast ich wąska i definitywna klasyfikacja może jedynie powodować ograniczanie pola obserwacji i zawężenie dokonywanych analiz. Należy nie zapominać, że stosowane podziały porządkują jedynie wiedzę o danych zjawiskach, systemach czy procesach, tymczasem nie porządkują ich natury.

Stosowane podziały – na obszary wiedzy, dziedziny nauki i dyscypliny badawcze – nie są jednoznaczną konsekwencją natury badanej rzeczywistości. Często powstawały one w odpowiedzi na potrzeby organizacyjne i instytucjonalne. R. Feynman, laureat Nagrody Nobla z dziedziny fizyki z roku 1965, stwierdził, że wprowadzenie takich podziałów służy głównie wygodzie, a jego słowa: „Nasz mały umysł dla wygody dzieli tę szklankę wina, ten mały wszechświat, na dział: fizykę, biologię, geologię, astronomię, psychologię itd. Pamiętajmy jednak, że przyroda nic o tym nie wie!”²⁸¹ obrazują sztuczność wprowadzonych podziałów.

Przez interdyscyplinarność rozumie się formę współpracy naukowej dotyczącą dwóch lub większej liczby dyscyplin naukowych. Zgodnie z definicją, stanowi ona: „podejście w naukach społecznych, które polega na tym, że problem interesujący badacza jest podejmowany z różnych perspektyw i przy użyciu różnych metod. W podejściu interdyscyplinarnym badacz [...] przełamuje granice między dyscyplinami naukowymi, a w konsekwencji tworzy nowe, oryginalne podejście do badania

²⁷⁹ R. B. Kuc, *O nauce, dyscyplinach naukowych i kierunkach ich rozwoju*, wydawnictwoptm.pl/blog/wp-content/uploads/2014/01/R.-B.-Kuc-O-nauce-dyscyplinach-naukowych-i-kierunkach-ich-rozwoju.pdf (data wejścia: 01.05.2015).

²⁸⁰ K. Zimmiewicz, *Ekonomia i nauki o zarządzaniu...*, op. cit., s. 15.

²⁸¹ W. Błasiak, M. Godlewska, R. Rosiek, D. Wcisło, *Od Daniela Kahnemana do dydaktyki kognitywnej*, „Zeszyty Naukowe Małopolskiej Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Tarnowie”, t. 26, 2015, nr 1, s. 23-24.

interesującego go zjawiska”²⁸². Prace interdyscyplinarne powstają więc w wyniku działań badawczych podejmowanych przez naukowców reprezentujących różne dyscypliny nauki lub wykorzystujących do badań dorobek innych nauk. Tym samym działalność interdyscyplinarna może być podejmowana tylko przez jednego naukowca, operującego w dostatecznym zakresie wiedzą i metodami stosowanymi w różnych dyscyplinach. Kreowana w ten sposób specyficzna i nowa wiedza przedstawia podejście odmienne od reprezentowanych przez dziedziny, na których się opiera²⁸³. Kategoria interdyscyplinarności nie odnosi się jedynie do zwykłego komunikowania się naukowców, przedstawicieli różnych dyscyplin naukowych, lecz do prawdziwego dialogu i efektywnej, wzajemnej współpracy²⁸⁴.

W dyskusji nad interdyscyplinarnością pojawia się również pojęcie multidyscyplinarności. Oznacza ona ułożenie obok siebie dyscyplin, co jednak następuje zwykle bez widocznego związku pomiędzy nimi²⁸⁵. Zarówno interdyscyplinarność, jak i multidyscyplinarność utrudniają budowę schematów klasyfikacji dyscyplin i pól badawczych, która będzie oddawać naturę współczesnej nauki, w coraz większym stopniu skłaniającej się ku paradygmatowi holistycznemu²⁸⁶.

3. Uzasadnienie stosowania podejście interdyscyplinarnego w kreowaniu wiedzy

Współcześnie wśród ekonomistów toczy się dyskusja, czy w działalności naukowej badacze powinni skupiać się jedynie na jednej dyscyplinie nauki, czy mogą korzystać z dorobku innych dyscyplin. Powstaje pytanie, czy w prowadzonej działalności naukowej, w zgłębianiu wiedzy można wyjść poza schemat i potraktować dostrzeżony problem w sposób interdyscyplinarny, nie narażając się przy tym na negatywne opinie bądź odrzucenie pracy naukowej wyłącznie ze względu na taki wybór. Historia pokazuje, że na przykład uczony, który był zarazem politologiem, przedsiębiorcą i socjologiem, mógł z sukcesem tworzyć teorie z zakresu ekonomii, bowiem łącząc wiedzę pozyskaną z różnych źródeł (dyscyplin), dostrzegał zależności, których inni nie byli w stanie rozpoznać. Obecnie problem interdyscyplinarności dotyczy w szczególności docenienia dorobku naukowego autorów artykułów naukowych, lecz również prac doktorskich, gdyż konserwatywni naukowcy, opowiadający się

²⁸² M. Wojtysiak-Kotlarski, *Interdyscyplinarność jako cecha procesu rozwoju nauki*, [w:] *Metodologia nauk ekonomicznych. Dylematy i wyzwania*, K. Kuciński (red.), Wydawnictwo Difin, Warszawa 2010, s. 214.

²⁸³ *Słownik języka polskiego PWN*, www.sjp.pwn.pl (data wejścia: 01.05.2015).

²⁸⁴ J. Golonka, *Interdyscyplinarność w kontekście indywidualnych doświadczeń badaczy-pedagogów*, [w:] *Interdyscyplinarnie o interdyscyplinarności. Między ideą a praktyką*, A. Chmielewski, M. Dudzikowa, A. Grobler (red.), Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków 2012, s. 358.

²⁸⁵ W. Gagiatek, *O fałszywym rozumieniu interdyscyplinarności studiów europejskich*, www.wojciechgagiatek.pl/wp-content/uploads/2013/02/Gagiatek-O-fa%C5%82szywym-rozumieniu-interdyscyplinarno%C5%9Bci-studi%C3%B3w-europejskich.pdf (data wejścia: 01.05.2015).

²⁸⁶ R. B. Kuc, *O nauce...*, op. cit.

za paradygmatem materialistyczno-deterministycznym, podejmują ich krytykę, która w konsekwencji może prowadzić do trudności w uzyskaniu stopni naukowych.

Zawężanie wyboru metod zdobywania wiedzy tylko do uznawanych w danej dyscyplinie może przyczyniać się do osłabienia postępu nauki. Zamknięcie, wąskie myślenie i brak szerszych perspektyw w ramach dyscypliny naukowej – zwłaszcza w przypadku złożonych problemów, których nie można wyjaśnić z wyłącznym bazowaniem na dorobku tej właśnie dyscypliny nauki lub pracy jedynie naukowców reprezentujących daną dyscyplinę – powoduje osłabienie zdolności predykcyjnych teorii naukowych. Przykładowo, jak wyjaśnić rolę kobiet w gospodarce, opierając się na jednej dyscyplinie? Niewątpliwie, do rozwiązania tego problemu niezbędne jest wykorzystanie wiedzy: ekonomicznej, socjologicznej (związanej z teorią ról społecznych), psychologicznej, a może również biologicznej. Często punktem wyjścia rozwiązywania skomplikowanych problemów jest zatem czerpanie z dorobku większej liczby dyscyplin naukowych²⁸⁷, na przykład za sprawą tworzenia interdyscyplinarnych zespołów badawczych.

Konieczność prowadzenia badań interdyscyplinarnych wydaje się być dostrzegana przez coraz szersze grono przedstawicieli nauki. Zacieranie tradycyjnych granic dyscyplin naukowych ma miejsce także w przypadku nauk ekonomicznych. Część z nich bowiem wyłoniła specjalności utworzone przez dodanie przymiotnika pochodzącego od nazwy innej dyscypliny (na przykład historii społecznej). Wiele dyscyplin naukowych posługuje się swoistą mieszanką metodologii, które wcześniej były zastrzeżone dla innych dyscyplin²⁸⁸.

Potwierdzeniem zasadności podejścia interdyscyplinarnego w procesie twórczym są spektakularne osiągnięcia badaczy realizujących badania na granicy różnych dziedzin i dyscyplin nauki. Egzemplifikacją może być uhonorowanie Nagrodą Nobla w dziedzinie biologii fizyka F. Cricka i biologa J. Watsona za odkrycie struktury DNA. Kolejnym przykładem może być teoria Wielkiego Wybuchu łącząca wiedzę o makro- i mikrokosmosie. Nie inaczej było w przypadku Nagrody Nobla z ekonomii przyznanej D. Kahnemanowi, psychologowi, autorowi licznych publikacji naukowych z pogranicza ekonomii i psychologii. Nagroda, którą badacz podzielił z V. L. Smithem, przyznana została za zastosowanie narzędzi psychologii w badaniach ekonomicznych, ze szczególnym uwzględnieniem teorii perspektywy. Do wielkich osiągnięć tego badacza należy także analiza błędów poznawczych w procesie decyzyjnym oraz wskazanie przyczyn ich popełniania. Autorzy dzięki badaniom z pogranicza nauk istotnie wpłynęli na rozumienie procesów decyzyjnych we współczesnej ekonomii²⁸⁹.

²⁸⁷ W. Gagatek, *O fałszywym rozumieniu...*, op. cit.

²⁸⁸ M. Dudzikowa, *Sytuacja problematyczna interdyscyplinarności w naukach społecznych i humanistycznych (z kryzysem w tle)*, [w:] *Interdyscyplinarnie o interdyscyplinarności...*, op. cit., s. 17-18.

²⁸⁹ W. Błasiak, M. Godlewska, R. Rosiek, D. Wcisło, *Od Daniela Kahnemana...*, op. cit., s. 23-24.

Badania interdyscyplinarne nabierają szczególnego znaczenia w naukach ekonomicznych. „Ekonomia jest nauką badającą, jak ludzie sobie radzą z rzadkością – brakiem nieograniczonej dostępności dóbr oraz jak rozwiązują problem alokacji ograniczonych zasobów w celu zaspokojenia stale rosnących potrzeb konsumpcyjnych”²⁹⁰. W analizie zachowań ekonomicznych istotne staje się zachowanie podmiotów rynkowych, które jest kształtowane pod wpływem wielu czynników, w tym: społecznych, psychologicznych oraz związanych z organizacją państwa i życia społecznego (instytucjonalnych).

Przykładem interdyscyplinarnych badań, prowadzonych w dziedzinie ekonomii, jest rozwijający się nurt ekonomii behawioralnej. Skupia się on na wyjaśnianiu zachowań ekonomicznych podmiotów rynkowych na podstawie zarówno wiedzy ekonomicznej, jak i psychologicznej. W prostym ujęciu można stwierdzić, iż jest ona „dziedziną nauki łączącą dokonania ekonomii i psychologii”²⁹¹. W szczególności badania z zakresu ekonomii behawioralnej skupiają się na ograniczeniach racjonalności podmiotów gospodarujących, biorąc pod uwagę holistyczne podejście do czynników je determinujących, uwzględniając w tym zakresie wpływ czynników: psychologicznych, instytucjonalnych czy biologicznych. Z tego względu ekonomiści behawioralni sięgają do dorobku naukowego nie tylko psychologii, lecz również socjologii czy neuronauk.

Również w nurcie ekonomii politycznej są prowadzone badania interdyscyplinarne. Obejmuje on analizy ekonomiczne z wykorzystaniem wiedzy z zakresu polityki. Zajmuje się zwłaszcza badaniem praw rządzących procesami: produkcji, podziału i wymiany środków zaspokojenia potrzeb. Dąży do wypracowania metod osiągania celów politycznych przy wykorzystaniu instrumentów ekonomicznych. Implikacją praktyczną w tym nurcie jest polityka gospodarcza.

Nurtem interdyscyplinarnym jest także ekonomia instytucjonalna. Jej centrum zainteresowań stanowią instytucje regulujące funkcjonowanie gospodarki, czyli swego rodzaju zwyczajowe sposoby regulowania życia społecznego w odniesieniu do środowiska materialnego życia ludzi na danym obszarze (najczęściej w państwie) w określonym czasie. Nauka ta w analizach ekonomicznych wykorzystuje dokonania; socjologii, kulturoznawstwa, jak również nauk politycznych²⁹².

Wśród interdyscyplinarnych nurtów badań w ekonomii można wyróżnić ekonomię zrównoważonego rozwoju. Promuje ona spojrzenie na teorie rozwoju gospodarczego przez pryzmat zasobów środowiskowych oraz jakości życia mieszkańców, a zarazem stabilności i ciągłości. Ekonomiści tego nurtu wskazują na potrzebę uwzględnienia w kształtowaniu rozwoju czynników, które uniemożliwiają oszczędne korzystanie ze środowiska, a tym samym prowadzą do kosztów długookresowych. Wśród nich można wymienić: błędną alokację dóbr, przeniesienie

²⁹⁰ E. Kowalczyk, *Interdyscyplinarność w naukach ekonomicznych*, „Prace Naukowe Wałbrzyskiej Szkoły Zarządzania i Przedsiębiorczości”, t. 29, 2014, nr 4, s. 40.

²⁹¹ M. Zygan, *Ekonomia behawioralna – wprowadzenie do problematyki*, „Studia i Prace Wydziału Nauk Ekonomicznych i Zarządzania”, 2013, nr 32, s. 10.

²⁹² W. Stankiewicz, *Ekonomia instytucjonalna. Zarys wykładu*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Biznesu i Administracji, Warszawa 2005, s. 8.

kosztów na kolejne pokolenia, nieodpowiednie korzystanie z zasobów naturalnych, problem dóbr publicznych i wiele innych. Analizy te w dużej mierze wykorzystują dorobek takich dziedzin naukowych, jak ekologia i ochrona środowiska²⁹³.

Powyższe przykłady stanowią jedynie część interdyscyplinarnych nurtów badań ekonomicznych, które stosują interdyscyplinarne podejście do badań naukowych. W badaniu zjawisk ekonomicznych wykorzystują one wiedzę z zakresu innych dyscyplin naukowych, które mogą okazać się przydatne w wyjaśnianiu zachowań ekonomicznych podmiotów rynkowych, czyli określaniu prawdy na temat mikroekonomicznych podstaw funkcjonowania gospodarki.

Współcześnie coraz większa grupa ekonomistów popiera pogląd mówiący, iż na drodze interdyscyplinarnego poznania naukowego możliwe jest dochodzenie do prawdy. „Możliwość skorzystania z dorobku innych nauk, współpraca i integracja pomiędzy badaniami będzie wartością dodaną do nauki. Spojrzenie [...] na problemy ekonomiczne z różnych perspektyw pozwoli lepiej poznać przedmiot badania. Wspólna praca może być uwieńczona sukcesem zmierzającym do ustalenia prawdy o gospodarce i reguł nią rządzących”²⁹⁴.

Jednakże interdyscyplinarność często okazuje się metodologiczną mrzonką. Zakładane przez naukowców współdziałanie przybiera postać asymetrii, która wynika z przyjmowania przez przedstawicieli danej dyscypliny modeli myślowych oraz ze swoistego wychowania na paradygmacie danej dziedziny. Asymetria jest zarazem konsekwencją rozbieżności w prezentowanych interesach poznawczych, określonych zwykle u źródeł macierzystej dyscypliny badacza²⁹⁵.

Podsumowanie

Różne zastosowania nauki, zwłaszcza praktyczne, wpływają na jakość codziennego życia. Nauka może przynieść poczucie satysfakcji dla naukowca i korzyści dla społeczeństwa. Zrozumienie, jak faktycznie funkcjonuje gospodarka, zdobywanie wiedzy i umiejętności jej kreowania, a także prognozowania zachodzących w niej zmian może przełożyć się na: zwiększenie możliwości kształtowania życia społecznego, rozwoju gospodarczego czy dobrobytu społeczeństwa²⁹⁶. W poznawaniu rzeczywistości naukowcy coraz częściej wykorzystują dorobek innych nauk. W ten, wydawałoby się, praktyczny sposób można angażować szersze grono naukowców do rozważań z zakresu rozwoju gospodarczego²⁹⁷. Jednakże idea interdyscyplinarności nie jest łatwa w zrozumieniu i wdrożeniu. Pomimo istotnych

²⁹³ H. Rogall, *Ekonomia zrównoważonego rozwoju. Teoria i praktyka*, Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań 2010.

²⁹⁴ E. Kowalcuk, *Interdyscyplinarność w naukach ekonomicznych*, op. cit., s. 40.

²⁹⁵ Ibidem, s. 18.

²⁹⁶ Ch. H. Townes, *Nieprzewidywalność w nauce i technice*, [w:] *Czy nauka jest dobra*, M. Moskovits (red.), Wydawnictwo CiS, Warszawa 1997, s. 80.

²⁹⁷ A. Einstein, *Physics and reality*, [in:] *Out of my later years*, A. Einstein (ed.), Philosophical Library, New York 1950, s. 59-111.

zalet, takich jak możliwość projektowania badań podejmujących bardzo złożone problemy, istnieją również pewne przeciwwskazania. Jednym z nich jest niebezpieczeństwo utraty naukowości pozyskiwanej wiedzy oraz asymetrii spowodowana nadzrędnym traktowaniem podstawowej dyscypliny naukowej badacza.

Zdaniem autorki opracowania, w działalności naukowej można korzystać z dorobku naukowego innych dyscyplin, lecz działanie takie jest obarczone ryzykiem zaistnienia sporów na tle wspólnej pracy nad danym zagadnieniem z innymi naukowcami lub po prostu odrzucenia wyników pracy przez grono naukowe. Mimo to wydaje się, że w związku z zainteresowaniem zagadnieniami interdyscyplinarności ostatecznie uda się wypracować w środowisku naukowym wspólne podejście do ostrości granic poszczególnych dyscyplin.